

BORYS CYMBROWSKI

SZLACHCIC MIESZCZANINEM?
ZMIANY SPOŁECZNE NA PRZYKŁADZIE WYBRANYCH
BOHATERÓW XIX-WIECZNYCH POWIEŚCI
REALISTYCZNYCH. PRZYPADEK NIEMIECKI I POLSKI*

Przełom XVIII i XIX wieku to nie tylko zmiany społeczne, będące pokłosiem Wielkiej Rewolucji Francuskiej. Te same procesy, które wyniosły mieszczaństwo do władzy państwowej i poprowadziły do zakwestionowania prawomocności rządów arystokracji, czy – mówiąc wprost – absolutyzmu, otworowały drogę powieści jako gatunkowi literackiemu. Jest to gatunek specyficznie mieszczański lub – jak to ujął Hegel i rozwinął Lukács – jest „nowoczesną epopeją mieszczańską”¹. Procesy te nie zachodziły szybko; ponieważ arystokracja gustowała w dramacie jako gatunku, proces ten zaczął się od podejmowania wątków mieszczańskich w dworskich sztukach teatralnych, takich jak Molierowski *Mieszczanin szlachcicem* (1670)² czy ukazująca tę problematykę w polskim kontekście komedia Józefa Wybickiego *Szlachcic mieszczanin* (1791)³. W wieku XIX zagadnienie zbliżania się szlachty do

Dr BORYS CYMBROWSKI – Instytut Socjologii, Uniwersytet Opolski, adres do korespondencji: ul. Katowicka 89, 45-061 Opole; e-mail: borys.cymbrowski@uni.opole.pl

* Artykuł powstał w ramach projektu NCN SONATA 3 „Ekonomia literatury”. Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji nr DEC-2012/05/D/HS2/03589.

¹ G.W.F. HEGEL, *Wykłady o estetyce*, t. III, tłum. J. Grabowski i A. Landman, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1967, s. 471; G. LUKÁCS, *Powieść jako mieszczańska epopeja*, przeł. A. Wołodźko, w: *W kręgu socjologii literatury. Antologia tekstów zagranicznych*, t. II: *Zagadnienia i interpretacje*, red. A. Mencwel, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy 1977, s. 366.

² MOLIER, *Mieszczanin szlachcicem*, w: TENŻE, *Dziela*, t. 3, tłum. T. Boy-Żeleński, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy 1988.

³ Por. J. WYBICKI, *Szlachcic mieszczanin*, w: *Dramaty Józefa Wybickiego*, t. 2, oprac. P. Chmielewski i in., red. I. Kadulka, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego 2013, s. 671-753.

mieszczaństwa przestało być tematem komedii; zasługiwało raczej na oprawę dramatyczną. To jeden z głównych wątków literackich, podejmowanych przez pisarzy mieszczańskich, dlatego zapewne odwzorowanych za pomocą powieści. Bohaterowie powieści zmagają się z kłopotami, których nie rozwiązują indywidualne decyzje; wynikają one z uwikłania w strukturę społeczną i znajdują odzwierciedlenie w procesach gospodarczych. Arystokracji i szlachcie zależy na utrzymaniu majątków, mieszczenie domagają się przywilejów odpowiednich do ich wkładu w tworzenie dobrostanu państwa. Jedni zdani są na drugich, lecz dzieli ich różnica stanu, która pociąga za sobą podejście do pracy i czasu. Osoby pochodzenia szlacheckiego starają się odnaleźć w mieszczańskim otoczeniu, zamożni mieszczenie aspirują do kręgów szlacheckich. Te okoliczności sprawiły, że w literaturze, na podobieństwo rzeczywistości, niemało jest postaci paradoksalnych, sprzecznych. Goethe nazwał je „naturami problematycznymi”, „które ani nie potrafią sprostać położeniu, w którym się znajdują, ani zadowolić się żadnym innym. Powstaje tu ów straszny konflikt, trawiący życie”⁴. Bohaterowie wielu dziewiętnastowiecznych utworów prozatorskich muszą uporać się ze sprzecznościami, które wynikły z faktu, że w warunkach dynamicznego rozwoju kapitalistycznej gospodarki ich pozycja społeczna często rozmięła się z ich indywidualnymi dążeniami. W Europie Środkowo-Wschodniej kapitalizm był słabiej rozwinięty, stare struktury społeczne trzymały się mocniej i dłużej, zjawiska te wystąpiły zatem z pewnym opóźnieniem i przybierały ostrzejszą postać niż we Francji czy Anglii.

ZAŁOŻENIA TEORETYCZNE

W niniejszym tekście porównanie bohaterów opierać się będzie na dwóch pojęciach, zaczerpniętych z wokabularza teorii socjologicznej Norberta Eliasa. Oba po raz pierwszy zostały sformułowane i wykorzystane w sposób metodyczny w rozprawie *Die höfische Gesellschaft* („Społeczeństwo dworskie”)⁵. Podstawowym pojęciem jest tutaj „figuracja”, która oznacza sto-

⁴ J.W. GOETHE, *Goethes Sprüche in Prosa: Maximen und Reflexionen*, hrsg. von H. Krüger-Westend, Leipzig: Insel-Verlag 1908, s. 16.

⁵ N. ELIAS, *Die höfische Gesellschaft. Untersuchungen zur Soziologie des Königtums und der höfischen Aristokratie*, Frankfurt am Main: suhrkamp taschenbuch verlag 2002. Pierwotna wersja tej książki powstała jako rozprawa habilitacyjna na przełomie lat 20. i 30., ale po raz pierwszy ukazała się drukiem w 1969 r.

sunek społeczny, łączący jednostki bądź zbiorowości. Jego cechą zasadniczą jest relacyjność i trwałość: z figuracją mamy do czynienia nawet wówczas, gdy zmieniają się warunki, w których powstała. Warunki te wpływają na nią, modyfikują, ale ogólny kształt figuracji, tzn. jej elementy składowe i podstawowy stosunek nie ulegają przeobrażeniom. Elias nazywa figurację „ruchomym układem”, którego komponentami są zarówno jednostki ludzkie jak i całe zbiorowości⁶. Pojęcie figuracji ma, zdaniem Eliasa, cechy metafory, która ułatwia analizę społeczną, ponieważ nie wikła się w przeciwstawne wartościowania, które towarzyszą użyciu pojęć „jednostka” i „społeczeństwo”. Elias porównuje figurację do tańczącej pary, która mimo zmieniających się figur jest w stanie utrzymać równowagę i pewną trwałość wzajemnej relacji, biorąc pod uwagę płynność zmian. „W jaki sposób i dlaczego ludzie są ze sobą powiązani, tworząc w ten sposób specyficzne dynamiczne figuracje – to jedno z centralnych, a może właśnie w ogóle centralne pytanie socjologii. Odpowiedź na nie znajdziemy tylko wówczas, gdy określimy współzależności, [łączące] ludzi”⁷. Szczególnym rodzajem figuracji, które tutaj będzie istotnym punktem odniesienia, jest „figuracja dworska”. Drugim pojęciem, które jest pomocne w przedsięwziętym badaniu, jest „warstwa pośrednia” (*Zwischenschicht*). Pojęcie to posłużyło autorowi *Die höfische Gesellschaft* do analizy pozycji arystokracji dworskiej, która – co podkreślał – w okresie trwania figuracji dworskiej podlegała nieustannym zmianom.

Kreśląc figurację dworską, Elias zwraca uwagę przede wszystkim na to, że to nie kapitalizm jako taki pogrzył arystokrację. Takie uproszczone przekonanie można wynieść choćby z marksizmu, którego założenia sugerują, że w epoce rozwiniętego kapitalizmu sposoby produkcji charakterystyczne dla wcześniejszych formacji muszą się ugiąć i dostosować do warunków kapitalizmu albo – co nawet bardziej prawdopodobne – ustąpić stosunkom kapitalistycznym⁸. Nawet w tym drugim wypadku sposoby produkcji pochodzące z minionych formacji nie przestają po prostu istnieć, a tylko przestają

⁶ Por. N. ELIAS, *O procesie cywilizacji*, przeł. T. Zabłudowski i K. Markiewicz, Warszawa: Wydawnictwo W.A.B. 2011, s. 64.

⁷ N. ELIAS, *Die höfische Gesellschaft*, s. 354.

⁸ K. MARKS, F. ENGELS, *Manifest Partii Komunistycznej*, oprac. T. Zabłudowski, Warszawa: Studenckie Koło Filozofii Marksistowskiej (Uniwersytet Warszawski) 2007. Tekst dostępny na stronie: <http://www.filozofia.uw.edu.pl/skfm/publikacje/marks-engels01.pdf> (dostęp: 10.01. 2017). Rozwinięcie tego problemu na przykładzie literatury zaproponował M. BERMAN, *Wszystko, co stale, rozplywa się w powietrzu. Rzecz o doświadczaniu nowoczesności*, tłum. M. Szuster, Kraków: Universitas 2006.

odgrywać główną rolę w ogólnym procesie ekonomicznym. Pojawienie się kapitalizmu (przecież wcale nie gwałtowne) nie spowodowało ani zaniku szlachty i arystokracji, których podstawowym źródłem dochodu było rolnictwo, ani też nie spowodowało zaniku chłopstwa, które nadal stanowiło warstwę bezpośrednich producentów agrarnych. Zmiana polegała na tym, że wytwórcy rolni (wszystkie klasy agrarne razem wzięte: szlachta, arystokracja, tradycyjne chłopstwo i nowocześni przedsiębiorcy rolni), stracili poważne udziały w ogólnej produkcji gospodarczej na rzecz industrialistów (czyli fabrykantów i robotników łącznie), przez co zmniejszył się ich realny wpływ na procesy polityczne, czyli na podejmowanie istotnych decyzji, które między innymi wpływały na pozycję przedstawicieli tych klas w hierarchii społecznej.

Arystokracja przyzwyczajona była do zajmowania najwyższej pozycji oraz bezpośredniego wpływu na monarchę, co wynikało z faktu przywileju przebywania w jego otoczeniu. Właśnie to jest powodem charakterystycznych zachowań członków tej warstwy, które bezpośrednio przekładają się na działalność ekonomiczną. Elias pisze, że typowy dla kręgów dworskich sposób zachowania, bardzo silnie związany z wystawnością, wykształcił się pod wpływem tych członków arystokracji, którzy pochodzili z najbogatszych warstw mieszczaństwa i zostali nobilitowani przez monarchę (tzw. *noblesse de robe*, czyli „szlachta toga”). O ile tradycyjna arystokracja, legitymująca się średniowiecznym, rycerskim jeszcze rodowodem (*noblesse d'épée* – „szlachta miecza”), pod względem ekonomicznym zależna była od monarchy, który nadawał bądź odbierał ziemskie majątki, o tyle członkowie *noblesse de robe*, kupując wysokie stanowiska urzędnicze (stąd toga), wypełniali kasę królewską i z tego powodu właśnie król był nimi żywotnie zainteresowany. Uszlachcając ich oraz trzymając blisko siebie na dworze, król dawał jasno do zrozumienia, że obie frakcje arystokracji znaczą dla niego tyle samo i bacznie pilnował, by „mieczowi” nie dyskryminowali tych „od toga”. W przypadku wątpliwości przedstawiciele tradycyjnej arystokracji tracili apanaże. Ten argument skutecznie powstrzymywał tych ostatnich przed zakusami osłabienia pozycji arystokratycznych parweniuszy. Elias nazywa tę sytuację społeczną, jak powiedziano, „figuracją dworską”⁹. Nobilitowani przedstawiciele bogatego mieszczaństwa w realizacji swoich interesów zawierali sojusze z królem przeciw arystokracji, przeciw królowi – z ludem i arystokracją¹⁰. Stanowili „warstwę pośrednią”, ponieważ z arysto-

⁹ N. ELIAS, *Die höfische Gesellschaft*, s. 123.

¹⁰ Tamże, s. 293.

kracją dzielili interes stanowy, natomiast z częścią ludu – mieszczaństwem, mieli wspólny interes klasowy. Istotą figuracji dworskiej był, jak nazywa go Elias, „mechanizm królewski”. Jest to sposób zarządzania swoim otoczeniem przez monarchę, który na poziomie mikrospołecznym, w interakcjach, kontroluje zachowania i zmiany poszczególnych członków swego otoczenia, bezpośrednio wpływając na ich działania. Nie chodzi tu wcale o wydawanie poleceń czy ich egzekwowanie, lecz raczej o ustalenie reguł gry, która zakodowana została w dworskiej etykiecie. Najwyraźniej sytuacja ta rozwinęła się we Francji. Ludwik XIV wyspecjalizował się w wykorzystywaniu swej pozycji ośrodka zainteresowania, można by rzec „gwiazdy socjometrycznej”, co doprowadziło do ukonstytuowania się niemal idealnotypicznej formy absolutyzmu właśnie na jego dworze. Co więcej, dostępując nobilitacji, arystokraci togi musieli zarzucić wszelką gospodarczą działalność typu mieszczańskiego. Czerpali dochody z urzędów oraz ze zgromadzonego majątku, a z ich uszlachcenia korzystali mieszczańscy krewni, mogąc liczyć na skrojone według swych potrzeb rozwiązania podatkowe czy też lukratywne zlecenia płynące z dworu. Szlachta miecza na tego rodzaju zasoby ani wsparcie nie mogła liczyć; podejmowanie działalności gospodarczej, np. związanej z inwestycjami posiadanego majątku, nie były możliwe mniej więcej do połowy XVIII wieku; dopiero u schyłku ustroju absolutystycznego we Francji niektórzy arystokraci potajemnie angażowali się w tego rodzaju działalność mieszczańską – wszystko po to, by utrzymać swą pozycję w otoczeniu monarchy. Konkurencja między *noblesse de robe* a *noblesse d'épée* umocniła tylko zwyczajowe, stanowe normy zachowania, każące trzymać się arystokracji z daleka od interesów: to była sprawa honoru i godności, której – jak wiadomo – mieszczenie (oraz chłopci – cała tzw. stan trzeci) nie mieli. Absolutyzm oparty na mechanizmie królewskim i napięciu między szlachtą i mieszczaństwem w procesie rozwoju stosunków kapitalistycznych w gospodarce to zjawisko typowe dla Europy kontynentalnej. Nieco inaczej wyglądał ustrój angielski, gdzie od XVII wieku powstawała i rozszerzała się warstwa *gentry* – stanowa hybryda, której przedstawiciele pochodzili z dziedzicznej arystokracji albo z uszlachconego mieszczaństwa, ale łączyło ich to, że zajmowali się handlem i produkcją przemysłową. Istnienie *gentry* zapobiegło tam napięciu, które jest osią narracji analizowanych tu powieści.

Niniejszy artykuł jest próbą analizy dwóch wybranych postaci powieściowych, uwikłanych w działanie kapitalizmu – jeden przypadek usytuowany jest we wschodniej części ówczesnych Prus, drugi zaś w Królestwie

Kongresowym. Idea analizy postaci literackich pod kątem ich położenia pomiędzy szlachtą a mieszczaństwem została zainspirowana, jak wspomniano, lekturą prac Norberta Eliasa, przede wszystkim zaś *Die höfische Gesellschaft*¹¹. W swej książce analizuje Elias stosunki społeczne panujące na dworze Ludwika XIV, opierając się na pamiętnikach oraz wspomnieniach dworzan. Oprócz tego, by odtworzyć wyobrażenia zbiorowe przedstawicieli warstw dworskich, badaniu poddał Elias wybrane hasła *Encyklopedii* oraz, co tu wydaje się bardziej interesujące, literaturę tworzoną przez arystokratów (dworzan oraz wysoko urodzonych, którzy znaleźli się poza kręgiem oddziaływania monarchy), która była czytana i stanowiła ważne odniesienie do sytuacji przedstawicieli tej kategorii społecznej¹².

Materialny status ludzi w minionych epokach znany nam jest za sprawą prac historyków, natomiast ich wyobrażenia, niejako nabudowane na sytuacji materialnej, w opiniach historyków przedstawiane są zwykle tylko częściowo, najczęściej na podstawie analiz korespondencji i pamiętników, które pozostawiły po sobie postaci historyczne. Historycy literatury mają z kolei tendencję do koncentrowania się na swoim przedmiocie analizy, czasem poszerzając go o kontekst intelektualny. Zwykle jednak nie oferują interpretacji pozwalającej na odtworzenie stosunków społecznych; często poprzestają na analizach kontekstu emocjonalnego. Z obu rodzajów zapisów Elias wyciąga wnioski na temat stosunków społecznych i jest w stanie śledzić ich przemiany. Nie porusza się przy tym po ogólnym poziomie „makro”; przygląda się jednostkom i uwzględnia ich odczucia. Symptomów zmiany społecznej szuka tam, gdzie występuje napięcie emocjonalne. Szczególnie interesujące są te relacje między jednostkami, których nie dzieli – zdawałoby się – różnica pozycji społecznej, natomiast wyczuwalny jest stres, niepewność. To są miejsca w których zarysowuje się proces różnicowania społecznego.

Dynamiczny aspekt rozwarstwienia czy też lepiej różnicowania jest niezwykle trudno uchwytny i wydaje się, że większość pojęć, którymi dysponują współczesne nauki społeczne, wcale nie ułatwia tego zadania. Szczególnie przydatne wydają się pojęcia wypracowane przez Eliasa. Badanie mikroprocesów związanych z dynamiką społeczną zdaje się być zadaniem w sam raz skrojonym dla socjologii literatury. Nie ma tu większego zna-

¹¹ Por. B. CYMBROWSKI, *Walka klas w społeczeństwie dworskim*, „Kultura i Społeczeństwo” 59 (2015), nr 1, s. 71-91.

¹² Elias szczególną uwagę poświęca powstałej na początku XVII wieku powieści sielankowej Honoriusza d’Urfé pt. *Astrea* (wyd. polskie, w tłum. J. Arnolda, Warszawa: Czytelnik 1978) oraz biografii jej autora.

czenia to, czy badanie dotyczy teraźniejszości, czy też odnosi się do historycznych stanów rzeczy. Badanie tego typu, zorientowane na przeszłość, oprócz rzucenia światła na stosunki społeczne, co jest domeną socjologów, pozwala także uwzględnić pewne aspekty stylistyki omawianych utworów, co z kolei leży w domenie historyków literatury. Powieść jako gatunek literacki sama w sobie oddaje specyfikę rzeczywistości mieszczańskiej¹³, a więc takiej, która odnosi się do gospodarowania pieniądzem; w momencie gdy mamy do czynienia z gatunkiem literackim już pełni ukształtowanym – pod koniec XVIII i na początku XIX wieku – jej społecznym kontekstem jest rozwinięty kapitalizm. Przynosząca duże zyski działalność przemysłowa jest naocznym dowodem dla ziemian, że nawet renta gruntowa nie gwarantuje odpowiednich dochodów. Industrializacja oznacza schyłek znaczenia arystokracji i wzrost znaczenia mieszczaństwa; politycznym skutkiem tych przemian jest, z jednej strony, próba utrzymania ładu społecznego, polegającego na koncesjonowaniu wpływów politycznych mieszczaństwa, z drugiej zaś strony utrzymywania przez monarchę lojalności arystokracji i ziemiaństwa przy jednoczesnym odbieraniu tym warstwom monopolu na wykonywanie zadań związanych z administracją państwową. To jest podstawa funkcjonowania absolutyzmu w Europie, a także źródło przewrotów politycznych, takich jak rewolucja angielska (1640-1660), Wielka Rewolucja Francuska (1789) i reakcja na nią w postaci Restauracji oraz porządku prawnego na kontynencie ustanowionego na kongresie wiedeńskim (1815). Ten okres pod względem społecznym jest niezwykle dynamiczny. Emancypację mieszczaństwa w tej epoce Jürgen Habermas opisał jako powstawanie mieszczańskiej sfery publicznej. W procesie emancypacji klasa ta naśladuje arystokrację dworską i zaczyna uprawiać życie salonowe. Zdaniem jednak Habermasa salon mieszczański jest jakościowo odmienny od dworskiego pierwowzoru, ponieważ z definicji pozbawiony jest czujnego oka kontroli królewskiej oraz moralizującej roli kleru, który zawsze był obecny na dworach¹⁴. Język, którym posługują się mieszczaństwo, rozmawiając np. o teatrze czy poezji, to także język służący zarówno do ubijania interesów¹⁵: jego wartością jest bez-

¹³ G. LUKÁCS, *Teoria powieści*, przeł. J. Goślicki, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy 1968; L. GOLDMANN, *Wzajemne uwarunkowania między społeczeństwem przemysłowym a nowymi formami twórczości literackiej*, Warszawa: Studenckie Koło Filozofii Marksistowskiej (Uniwersytet Warszawski) 2007. Tekst dostępny na stronie: <http://www.filozofia.uw.edu.pl/skfm/publikacje/goldmann03.pdf> (dostęp: 10.01.2017).

¹⁴ J. HABERMAS, *Strukturalne przeobrażenia sfery publicznej*, przeł. W. Lipnik, M. Łukasiewicz, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2007, s. 71-72.

¹⁵ Tamże, s. 75-94.

stronność, umożliwiającą ocenę jakości towaru w wymianie ekonomicznej, jak i ocenę dzieła literackiego czy artystycznego, czy też ocenę argumentu w sporach politycznych.

Przemiany społeczne epoki są obecne w literaturze, która w tym czasie ma swoją odmianę dworską (arystokratyczną) oraz mieszczańską. Ta pierwsza nastawiona jest na krytykę ładu społecznego, w którym coraz większą rolę odgrywa mieszczaństwo, druga zaś odwrotnie – wskazuje, że czas arystokratów już w zasadzie minął, i koncentruje się na przedstawianiu świata mieszczańskiego, nowoczesnego. Zarówno w literaturze „arystokratycznej”, jak i „mieszczańskiej” odnajdziemy wspomniane napięcie emocjonalne, związane z niepewnością związaną ze statusem społecznym. To jednak w powieściach mieszczańskich mamy do czynienia z bohaterami, którzy uosabiają samą przemianę społeczną; którzy znajdują się na styku stanu szlacheckiego i stanu mieszczańskiego i (w różny sposób, najczęściej tragiczny) starają się rozwiązać dylemat konfliktu w obrębie struktur społecznych. Mentalność mieszczańska i mentalność szlachecka to dwa różne światy społeczne, współistniejące i tylko częściowo przenikające się. Socjologiczna analiza dzieł literackich przydatna jest także dlatego, że socjologia analizuje rzeczywistość *ex post*, czyli zwykle pozostaje o dwa kroki z tyłu za literaturą¹⁶. Pisarzy bowiem nie interesuje to, czy przedstawiony przez nich świat zgodny jest z jakąś uprzednio sformułowaną teorią społeczną, lecz z opisywanego przez nich świata wyłania się szczególna teoria. Nie jest to teoria społeczna w ścisłym rozumieniu, nie zawsze jest refleksyjna, ale zawsze można ją odczytać z relacji łączących bohaterów utworów literackich, a czasem także ze stylu, jakim napisany jest tekst.

SOLL UND HABEN GUSTAVA FREYTAGA
I *LALKA* BOLESŁAWA PRUSA: SPOŁECZNO-EKONOMICZNE
OSADZENIE POWIEŚCI

Kluczowe są tu figury bohaterów dwóch niezwykle ważnych powieści opisujących złożoność przeobrażeń w obrębie stosunków społecznych w kapitalizmie. Jedną z nich jest *Soll und Haben* Gustava Freytaga – niekwestionowany bestseller, który kształtował zbiorowe wyobrażenia kilku pokoleń

¹⁶ Szerzej na temat konfliktu między socjologią a literaturą w kontekście rzeczywistości por. W. LEPENIES, *Trzy kultury. Socjologia między literaturą a nauką*, tłum. K. Krzemieniowa, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie 1997, s. 33-34.

Niemców. Powieść ta jest chyba pierwszym przypadkiem gloryfikacji filisterstwa, i to celowej, by pokazać, że szlachta, arystokracja i jej wartości to już przeszłość, natomiast przyszłość należy do warstw mieszczańskich. W wymiarze konstrukcji utworu *Soll und Haben* pozostaje literackim eksperymentem – jej autor, pisząc ją, wcale nie był pewien, czy powieść jako gatunek nadaje się do opowiadania istotnych rzeczy o świecie. Gustav Freytag pragnął napisać powieść, która spełniałaby wymogi stawiane dramatowi klasycznemu: miała się składać z pięciu ksiąg. Tego celu nie udało się zrealizować, utwór składa się z sześciu ksiąg (w trzech tomach)¹⁷. Jest jeszcze jeden istotny wymiar powieści Freytaga, o którym nie wolno zapominać: Poza omawianymi tutaj wątkami, ma *Soll und Haben* wyraźny rys nacjonalistyczny – otwarcie antysemitki i jawnie antypolski. Obraz ówczesnych terenów wschodnich Prus (Śląsk, Poznańskie) jest przedstawiony jako teren ścierania się interesów trzech grup: cnotliwych i pracowitych Niemców, nieuczciwych Żydów i niegospodarnych Polaków. Stereotypowe przedstawienie różnych grup etnicznych krzepiło niemieckie serca i – biorąc pod uwagę popularność tej powieści – przyczyniło się do rozwoju postaw nacjonalistycznych w Niemczech w drugiej połowie XIX i pierwszej połowie XX wieku.

Tak jak w Niemczech nie trzeba nikogo przekonywać o tym, że *Soll und Haben* to ważna pozycja, tak w Polsce w zasadzie nie ulega wątpliwości, że *Lalka* nie tylko jest powieścią istotną, ale być może nawet najważniejszym utworem powieściowym literatury polskiej XIX wieku. Na ten fakt uwagę zwracają nie tylko autorzy krajowi, lecz także badacze zagraniczni¹⁸. Obie powieści powstały w podobnym okresie. Fakt, że wydanie *Soll und Haben* (1855) dzieli ponad dwadzieścia lat od wydania *Lalki* (1887-1889 w odcinkach, 1890 jako książka) niewiele zmienia, albowiem w rzeczywistości, do której stanowią one swoisty komentarz, należy do tej samej epoki: do czasów rozwoju stosunków gospodarczych cechujących połowę XIX wieku – wydarzenia Wiosny Ludów w Niemczech oraz skutki wojny krymskiej i powstania styczniowego w Królestwie Kongresowym.

Baron Rothsattel, interesująca nas postać z *Soll und Haben*, nie jest – jak Stanisław Wokulski z *Lalki* – postacią pierwszoplanową. Mimo to perypetie jego i jego rodziny opisane są z dużą dokładnością; nawet dokładniej niż nieco schematycznie przedstawiony główny bohater, Anton Wohlfahrt, praktykant w firmie handlowej. Losy Rothsattla i Wohlfahrta krzyżują się wielo-

¹⁷ I. SURYNT, *Das „ferne“, „unheimliche“ Land. Gustav Freytags Polen*, Dresden: Thelem bei w.e.b. 2004, s. 267.

¹⁸ F. JAMESON, *Zakochany biznesmen*, „Teksty Drugie” 2010, t. 1-2 (121-122), s. 267-277.

krotnie, aż w pewnym momencie młody handlowiec pomaga, w miarę możliwości, wyjść z kłopotów prawnych i finansowych baronowi i jego rodzinie. Omawiane powieści łączy jeszcze więcej wątków: w obu mamy do czynienia z opisem arystokracji jako warstwy społecznej, która żyje z wyprzedawania swoich majątków. W *Soll und Haben* polski arystokrata, hrabia Zaminsky, pochodzący z „sąsiedniej prowincji” (czyli z Poznańskiego), stale przebywający w Paryżu, zmuszony jest odsprzedać swój majątek z powodu niespłaconej pożyczki hipotecznej. Operację pomaga zrealizować wspomniany Anton Wohlfahrt ze względu na sentyment do córki barona, Lenore. Podobnie w *Lalce*: tu Łęccy zmuszeni są sprzedać kamienicę – Wokulski angażuje się w wykupienie nieruchomości wyłącznie z powodu uczucia do Izabeli.

INDUSTRIALIZACJA WSI: PRZYCZYNA ZMIANY SPOŁECZNEJ

Okres po 1848 r. w Niemczech (czy w ogóle Europie kontynentalnej poza Rosją) to czas dynamicznego rozwoju kapitalizmu, pogłębienie procesu emancypacji mieszczaństwa gospodarczego (*Wirtschaftsbürgertum*), czego znamienym wyrazem jest właśnie powieść Freytaga. W dalszym ciągu jednak działalność gospodarcza zorganizowana jest w sposób rzemieślniczy – powstające wtedy firmy prowadzące działalność przemysłową noszą jeszcze znamiona rzemieślniczej organizacji pracy. Dopiero wojna z Francją w 1870 r. i ściągnięcie z niej kontrybucji, które zostały zainwestowane w przemysł jednoczących się właśnie Niemiec, spowodowały, że rodzinne przedsiębiorstwa Borsigów, Siemensów czy Kruppów przeistoczyły się w wielkie koncerny¹⁹.

Okres 1848-1870, w którym osadzona jest *Soll und Haben* Freytaga, to także czas wzmożonej penetracji wsi przez kapitalizm. Tradycyjne rolnictwo przestaje być dochodowe, pojawiające się innowacje techniczne zwiększają wydajność i plony, a to pociąga za sobą spadek cen. Przedsiębiorcy rolni zmuszeni są do wprowadzania innowacji technicznych. Tradycyjna gospodarka, oparta na pracy pańszczyźnianej lub czynszowej, przestaje wystarczać, ba – przestaje w ogóle się opłacać, a na wieś zaczyna wkraczać przemysł. Młyny wodne i cukrownie to najbardziej typowe wiejskie zakłady przemysłowe tamtego okresu. Procesy gospodarcze w Niemczech skokowo

¹⁹ L. LÖWENTHAL, *Das bürgerliche Bewußtsein in der Literatur*, w: L. LÖWENTHAL, *Schriften*, t. 2, red. H. Dubiel, Frankfurt am Main: Suhrkamp 1981, s. 351.

przyspieszają po 1870 r., co dynamizuje też sytuację gospodarczą Kongresówki. O ile pod względem politycznym *Lalka* jest osadzona w rzeczywistości Królestwa Polskiego po powstaniu styczniowym i wojnie krymskiej, to w wymiarze ekonomicznym okres ten cechuje się intensyfikacją związków z Niemcami. Dynamiczny rozwój przemysłu wiązał się z niemieckimi inwestycjami oraz z napływem niemieckich kolonistów, przede wszystkim do pracy w przemyśle. W Królestwie osiedlali się przemysłowcy-inwestorzy, inżynierowie oraz robotnicy wykwalifikowani, ponieważ na miejscu we właśnie powstających ośrodkach przemysłowych stale ich brakowało. Zjawisko to było powodem żywiołowych debat, a głos w tej sprawie wielokrotnie zabierał także Bolesław Prus w swojej publicystyce²⁰. Doskonałą, choć dziś niestety bardzo rzadko przywoływaną analizę kondycji gospodarczej Królestwa Polskiego nakreśliła w swej dysertacji doktorskiej Róża Luksemburg²¹, akcentując obecność dwóch przeciwstawnych linii polityki rosyjskiej względem Królestwa Polskiego. Z jednej strony w okresie popowstaniowym społeczeństwo Kongresówki poddawane było represjom politycznym, z drugiej zaś cieszyło się wsparciem Petersburga w kwestiach rozwoju gospodarczego²². Podstawowym atutem tego bardzo słabo rozwiniętego regionu był fakt, że w całości stanowił strefę wolnocłową – swoisty obszar przejściowy między Niemcami, ciągle rosnącą w siłę potęgą gospodarczą – a właściwą Rosją, stanowiącą ważny rynek zbytu dla towarów produkowanych w Niemczech. Z upływem czasu towary te przetwarzano, zwykle w oparciu o niemiecki kapitał, w Królestwie Polskim bądź – ze względu na niższe koszty produkcji – wręcz produkowano na miejscu i eksportowano do Rosji²³. Ważne ośrodki przemysłu w Kongresówce były wówczas albo bezpośrednio, albo pośrednio związane z przemysłem niemieckim. W *Lalce* podczas spotkania u księcia, poświęconego możliwym inwestycjom, Wokulski w ten sposób mówi o kapitale niemieckim w ówczesnym przemyśle Królestwa Polskiego:

²⁰ J. SZCZEŚNIAK, *Kolonizacja niemiecka w publicystyce i twórczości literackiej Bolesława Prusa*, w: *Z tradycji idei niepodległościowych w literaturze polskiej XIX i XX w.*, red. E. Łoch, Lublin: Wydawnictwo Lubelskie 1986, s. 113-125.

²¹ R. LUKSEMBURG, *Rozwój przemysłu w Polsce*, przeł. J. Chlebowczyk, Warszawa: Książka i Wiedza 1957.

²² R. Luksemburg pisze wręcz o tym, że w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XIX wieku „polityka celna stworzyła dodatkowo jeszcze cieplarnianą atmosferę dla cen monopolowych, która przeniosła rosyjski i polski przemysł w prawdziwe Eldorado pierwotnej akumulacji kapitalistycznej”. Tamże, s. 27.

²³ Tamże.

Przede wszystkim – rzekł Wokulski – owe nasze fabryki nie są naszymi, lecz niemieckimi. [...] Jestem gotów – mówił Wokulski – natychmiast wyliczyć fabryki, w których cała administracja i wszyscy lepiej płatni robotnicy są Niemcami, których kapitał jest niemiecki, a rada zarządzająca rezyduje w Niemczech; gdzie nareszcie robotnik nasz nie ma możliwości ukształcić się wyżej w swoim fachu, ale jest parobkiem źle płatnym, źle traktowanym i na dobitkę germanizowanym...²⁴

Róża Luksemburg we wspomnianej pracy zaznacza, że w tym okresie (był to czas powstawania Lalki) widoczny był znaczący ruch inwestycyjny, polegający na przenoszeniu licznych fabryk z Saksonii i Śląska do zachodnich regionów Królestwa Polskiego²⁵, co z kolei było spowodowane brakiem koniunktury gospodarczej w Niemczech po załamaniu się okresu grynderstwa w połowie lat siedemdziesiątych XIX wieku.

Symbolicznym wymiarem zmiany, którą pociągała za sobą industrializacja wsi, jest kres sielskości, zburzenie zwyczajnego na wsi spokoju. Dla barona Rothsattla z *Soll und Haben* decyzja o budowie cukrowni, która dodatkowo pobudza jego wyobraźnię, każąc mu – choć, trzeba przyznać, nie bez wątpliwości – widzieć lepsze perspektywy dla swej rodziny, była punktem zwrotnym, po którym należy tylko wyczekiwać katastrofy. W *Lalce* zaś prezesowa Zasławska zastanawia się nad budową podobnego zakładu i prosi Wokulskiego o radę. Jak zauważa Wojciech Tomasik, Zasławek to „wieś położona wśród lasów, prawie nie ma kontaktów z nowoczesnym światem (zagrożenie rysuje się w murach budowanej cukrowni)”²⁶. Na szczęście dla tej idylli Wokulski odradza inwestycję. W tej szczęśliwej wsi dziedzice dbają o poddanych – Wokulski po raz pierwszy w życiu spotyka tam otyłego parobka²⁷.

BOHATEROWIE *SOLL UND HABEN* I *LALKI*

Przedsięwzięta tu analiza opiera się na porównaniu postaci dwóch bohaterów szlacheckich, którzy podejmują się działalności biznesowej w nowoczesnym, mieszczańskim sensie. Obie powieści opowiadają bowiem o różni-

²⁴ B. PRUS, *Lalka*, (Pisma Wybrane IV), Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy 1982, s. 184-185.

²⁵ R. LUKSEMBURG, *Rozwój przemysłu w Polsce*, s. 28.

²⁶ W. TOMASIK, *Ikona nowoczesności. Kolej w literaturze polskiej*, Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika 2015, s. 104.

²⁷ B. PRUS, *Lalka*, s. 489.

cach stanowych, konieczności rezygnacji (przynajmniej częściowej) z ziemiańskiego stylu życia. Obaj bohaterowie łączą w sobie cechy szlacheckie i mieszczańskie, i co bardzo ciekawe, w obydwu przypadkach można zastanawiać się nad proporcjami „szlachcica” i „mieszczanina” w ich osobach. Bohaterem powieści Gustava Freytaga *Soll und Haben*, którego sylwetka i perypetie zostaną tu omówione, jest baron von Rothsattel, junkier posiadający majątek opodal Wrocławia²⁸. W przeciwieństwie do *Lalki*, szlacheckim bohaterem *Soll und Haben* jest postać drugoplanowa, jednak to jej perypetie wyznaczają oś rozwoju akcji powieści. Coraz niższe dochody z posiadłości popchają szlachcica do zawierzenia poradom nieuczciwego żydowskiego handlarza, Hirscha Ehrenthala, który jest właścicielem firmy prowadzącej w mieście rozmaite interesy. Baron daje się namówić na spółkę z Ehrenthalem i zastawienie swojego majątku w urzędzie ziemskim, dzięki czemu otrzymuje sporą sumę pieniędzy, pozwalającą na rozpoczęcie inwestycji: zlecenie projektu oraz realizację budowy cukrowni na terenie własnego majątku. Baron zastawia dobra rodzinne, rozpoczyna budowę zakładu przemysłowego, ale jednocześnie zwiększa wydatki konsumpcyjne. Przede wszystkim przeprowadza się do miasta, gdzie za sporą opłatą wynajmuje komfortowe mieszkanie, co umożliwia mu prowadzenie ożywionego życia towarzyskiego.

Rothsattel to ziemianin, który kosztem wielu wyrzeczeń odzyskał rodzinny majątek, od jakiegoś czasu zagrożony z powodu rozrzutności i braku odpowiedzialności krewnych barona. Posiadłość udaje się mimo wszystko uratować. Baron wraz z żoną i dwojgiem dzieci prowadzi dość skromne życie – skromne jak na ziemiańskie potrzeby i przyzwyczajenia, ponieważ dochody z majątku pozwalają, co prawda, na spokojne życie, ale bez ekstrawagancji. Baronostwo nie mogli sobie np. pozwolić na większe wydatki, niezbędne – przynajmniej zdaniem barona – chociażby w związku z dorastaniem dzieci i ich wchodzenia w życie towarzyskie.

Rothsattel, podobnie jak jego ojciec, służył wcześniej w pułku huzarów oraz przez pewien czas przebywał na dworze królewskim, gdzie zresztą poznał swoją przyszłą małżonkę, córkę niebogatego szlachcica. Po odbyciu służby wojskowej wrócił na rodzinne włości. Rothsattel nie ma przesadnych ambicji co do zarabiania pieniędzy. Dostrzega jednak zachodzące wokół zmiany – widzi między innymi, że niektórzy ziemianie zaczynają inwestować i w ten sposób pomnażają swój majątek. W okolicy pojawiają się też przedstawiciele nowej warstwy: niedawno uczlachceni mieszczańscy. Ich obecność

²⁸ Nazwa miasta w powieści nigdy się nie pojawia; narrator mówi o niej zwykle „stolica naszej prowincji” lub po prostu „stolica”.

stanowi pewne wyzwanie towarzyskie i ekonomiczne – mają takie same prawa jak tradycyjna szlachta, lecz są od jej przedstawicieli znacznie majątniejsi. Zyski czerpią ze swych miejskich przedsiębiorstw, a posiadłość wiejska i tytuł szlachecki są im potrzebne ze względu na ambicje towarzyskie i polityczne. W takim otoczeniu u barona Rothsattla rodzi się motywacja, by umocnić pozycję rodu posród okolicznego ziemiaństwa.

Baron był dobrym gospodarzem swego majątku. Brakowało mu jednak wiedzy, na czym polegają interesy opierające się na inwestycjach, spółkach i produkcji przemysłowej. W takiej sytuacji pewnego dnia po wizycie Ehrenthala baron decyduje się na wspólne interesy z kupcem i inwestycję, wbrew krytycznej opinii małżonki oraz przestróg ze strony zaprzyjaźnionego prawnika. Szlachcic ulega swoim marzeniom o szczęśliwej przyszłości własnej rodziny. Jego przedsiębiorczość przemysłowa zaczyna się od wspólnego interesu z Ehrenthałem: handlarz pożycza od szlachcica pieniądze na dość wysoki procent na krótki termin i angażuje się w wątpliwy interes, wykupując upadły majątek firmy, której właściciel doprowadził do nieuczciwego bankructwa – sprzedał Ehrenthalowi tanio ruchomości, a sam zniknął bez śladu, by nie spłacać długów.

Baron odkrył, że wspólny interes z Ehrenthałem wiązał się z tą nieuczciwą transakcją – informacje na ten temat pojawiły się w prasie. Co prawda obraził się na Ehrenthala, zrobił mu awanturę, wspominał przy tym, że jego reputacja mogła zostać nadszarpnięta, gdyby ktoś odkrył, że do transakcji wykupienia towarów nieuczciwego kupca wykorzystano pieniądze szlachcica. Baron wówczas zadawał sobie jeszcze pytania, czy ma przystać na propozycję handlarza, czy też ją odrzucić. Teraz jednak nie wyobrażał już sobie skromnego życia na wsi. Decyzja w zasadzie została podjęta. Wzmocniło ją wynagrodzenie, które sam zyskał na nieuczciwej transakcji Ehrenthala. Później jednak, gdy baron za namową Ehrenthala podjął decyzję o wzięciu listów zastawnych na poczet swego majątku i spieniężenia ich celem budowy cukrowni, znowu trapią go wątpliwości. Industrializacja jest dla niego przekleństwem i on to przeczuwa:

W alei wysokich platanów błędził tam i sam, wreszcie przystanął zmęczony, wsparł się plecami o pień drzewa. Przed nim wznosiły się kominy dzielnic, w której ulokowały się fabryki miasta, szereg olbrzymich obelisków wznosiły się ponad dachy mieszkań ludzi. Wiedział, co znaczy zbudować taką kolumnę aż do chmur. On także rzucił w wykop fundamentu wszystko, co dotąd otaczało go i chroniło: swe siły, swe pieniądze, swój honor. Bezsenne noce i siwe włosy były zapłatą, którą jego kaprys uiszczył za ten pomnik. To była kolumna nagrobna jego rodu, którą postawił na swym majątku. A to, co widział teraz, było było strasznym

cmentarzem, mnóstwo spowitych cieniem nagrobków, pod którymi pogrzebano pokój dusz szczęśliwych ludzi²⁹.

Stanisław Wokulski, bohater *Lalki*, to postać zgoła inna. Częściowo jest to z pewnością kwestia przesunięcia czasowego: baron Rothsattel w latach czterdziestych i pięćdziesiątych XIX jest jeszcze szlachcicem, Wokulski zaś, mniej więcej 20 lat później, jest już prawdziwym mieszczaninem. Rozwój kapitalistyczny postępuje, co odbija się na postaciach bohaterów, jednak w stosunkach gospodarczych, które stanowią tło dla życia bohaterów, mamy do czynienia z bardzo podobnym stanem rzeczy: Królestwo Kongresowe lat siedemdziesiątych przypomina nieco pruską prowincję z okresu Wiosny Ludów.

Wokulski, pochodzący ze zubożałej rodziny ziemiańskiej, doświadczony żołnierz kilku kampanii wojennych, interesami zajął się z konieczności. Jako przedsiębiorca robi kilka udanych interesów z wojskiem carskim i w ten sposób zostaje kupcem. Pod względem figury bohatera literackiego jest wręcz typowym arywistą; odnośnie do położenia społecznego Wokulski przestał być szlachcicem i stał się po prostu mieszczaninem. Nie dowiadujemy się zbyt wiele na temat przeszłości i biografii Wokulskiego. Informacje, które otrzymujemy, dotyczą jego zaangażowania w interesy z Rosjanami – wzbogaca się na handlu z rosyjską armią, a prócz tego może liczyć na pomoc Suzina, rosyjskiego kupca, z którym zaprzyjaźnił się na Syberii podczas popowstaniowego zesłania. Bez tej pomocy Wokulskiemu nie udałooby się rozwinąć przedsiębiorstwa. Jest człowiekiem niezwykle energicznym, pozostaje w dobrych stosunkach i z polskimi arystokratami, i z warszawskimi kupcami niemieckiego i żydowskiego pochodzenia. Nie jest jednak mieszczaninem w pełnym znaczeniu tego słowa: szlachecką genezę wzmacnia nieracjonalne uczucie do Izabeli Łęckiej, miłość do arystokratki jest podstawową siłą, popychającą go do kontynuowania działalności gospodarczej. Mieczysław Inglot uznaje *Lalkę* za oskarżenie feudalizmu, a miłość Wokulskiego do Izabeli Łęckiej jest w jego interpretacji zwycięstwem feudalizmu, które skazuje głównego bohatera powieści na klęskę³⁰.

Jak zauważa Henryk Markiewicz, „*Lalka* to powieść wielkich pytań [swojej] epoki”; w kontekście Polski kongresowej owe „wielkie pytania”

²⁹ G. FREYTAG, *Soll und Haben. Ein Roman in sechs Büchern. Vollständige Ausgabe*, Berlin: Schreyersche Verlagsbuchhandlung 1926, s. 437.

³⁰ M. INGLOT, *Obraz idealnej miłości w „Lalce” Bolesława Prusa*, Acta Universitatis Wratislaviensis. Prace Literackie XVI, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego 1974. Cyt. za: H. MARKIEWICZ, *Co się stało z „Lalką”*, w: TENŻE, *Przygody dzieł literackich*, Gdańsk: Słowo / Obraz. Terytoria, 2004, s. 133.

epoki odnoszą się do zarzucenia myślenia o niepodległości i do niekwestionowanego prymatu kapitalizmu jako logiki wymiany ekonomicznej oraz regulatora stosunków społecznych³¹. Jest też *Lalka* rozliczeniem z myśleniem romantycznym oraz pozytywistycznym. O ile anachroniczność romantyzmu trudna jest do podważenia w świetle fabuły powieści³², o tyle klęska pozytywizmu nie jest tak łatwa do odczytania z uwagi na fakt, że sam autor był w tę ideę głęboko zaangażowany³³. Bezsprzecznie jednak jest *Lalka* rozliczeniem z pozostałościami, całkiem zresztą licznymi, feudalizmu i warstw, które w tym (minionym) porządku społeczno-ekonomicznym odgrywały rolę dominującą³⁴.

Zdaniem komentatorów powieści Prusa elementem krytycznym wobec reliktywów feudalizmu jest w *Lalce* miłość Wokulskiego do Izabeli Łęckiej. W głębi duszy Wokulski nie akceptuje swej społecznej roli kupca, wcale nie czuje się groszorem – zarabia pieniądze nie dla nich samych, nie są one dla niego momentem samospełnienia, albowiem nadrzędną dlań motywacją do działania jest miłość do wybranej kobiety, czyli Izabeli. Ten charakterystyczny rys postaci Wokulskiego ukazuje problematyczność jego społecznej osoby (szlacheckie pochodzenie) z mieszczańską do szpiku kości rolą społeczną, jakbyśmy dziś powiedzieli, biznesmena i menedżera, na co dzień dbającego o swe przedsiębiorstwo.

Janina Kulczycka-Saloni w artykule *Dwie powieści kupieckie*, w którym porównuje *Wszystko dla pań* Emila Zoli z *Lalką* Prusa, zauważa znaczącą różnicę między kupcem Wokulskim a kupcem Minclem. „Jego szlachecka geneza – pisze o Wokulskim – nie pozwoli mu wyzwolić się z głębokiej pogardy dla zawodu kupieckiego, w którym debiutował w tak podrzędnej roli [...]”. Jego postawę porównuje z nastawieniem subiekta Rzeckiego, także zdeklasowanego szlachcica, który – kontynuuje Kulczycka-Saloni – „w żaden sposób nie może zrozumieć, że ludzie coś robią dla pieniędzy”³⁵.

Zainteresowanie szlachty inwestycjami to faza rozwiniętego kapitalizmu, kiedy zyski z rolnictwa nie gwarantują już przyzwoitego poziomu życia

³¹ H. MARKIEWICZ, *Co się stało z „Lalką”?*, s. 119.

³² Tamże, s. 119.

³³ Tamże, s. 120.

³⁴ Łukasz Milenkowicz w odniesieniu do Wokulskiego mówi o „koegzystencji asynchronizmów”, mając na uwadze specyficzny spłot reguł kapitalizmu i przedkapitalistycznych stosunków społecznych w XIX-wiecznej Polsce. Por. Ł. MILENKOWICZ, *Literacka koegzystencja asynchronizmów. Wokół „Lalki” Bolesława Prusa*, w: *Ekonomie w literaturze i kulturze*, red. B. Cymbrowski i P. Tomczok, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego 2017, s. 11-26.

³⁵ J. KULCZYCKA-SALONI, *Dwie powieści kupieckie: „Au bonheur des dames” Emila Zoli i „Lalka” Bolesława Prusa*, „Przegląd Humanistyczny” 1963, nr 1, s. 57.

najbliższej rodziny, a w otoczeniu nie brakuje uszlachconych mieszczan, których pozycja ekonomiczna jest znacznie wyższa. Arystokraci, by utrzymać swój majątek, spowolnić ekonomiczny upadek i – co jeszcze ważniejsze – utrzymać stanową „czystość” swej grupy, zawierają związki małżeńskie między sobą. To jest właściwa motywacja do podjęcia działalności gospodarczej przez barona von Rothsattla. To jest także podstawowy powód niepowodzeń w zabiegach Stanisława Wokulskiego o względy Izabeli Łęckiej.

Zainteresowanie arystokratów inwestycjami widzimy także w *Lalce*. Na salonach u księcia wysoko urodzeni zastanawiają się, w jakie przedsięwzięcia włożyć pieniądze. Wokulski odgrywa przy tym rolę eksperta, acz zebrani ziemianie i arystokraci traktują go jako kogoś stanowo obcego, dla nich jest po prostu mieszczaninem. Z drugiej strony nie tylko miłość do Łęckiej świadczy o jego (post)szlacheckich ciągach. Rzuca wyzwanie do pojedynku, czego powodem jest mimowolne potrącenie Izabeli Łęckiej podczas wyścigów konnych, i zostaje uznany za zdolnego do dawania satysfakcji. Honor i dawanie satysfakcji to przecież tematy szlacheckie, arystokratyczne. Norbert Elias zauważa, że w XIX wieku dawanie satysfakcji rozszerzyło się jednak ze szlachty na mieszczaństwo³⁶. Dokonało się to w specyficznych warunkach i za pośrednictwem szczególnych instytucji, takich jak uniwersytety i fechtujące korporacje studenckie. Namiętnie pojedynkowali się niemieccy studenci zrzeszeni w korporacjach akademickich. Do często dających satysfakcję należał m.in. Max Weber, który z powodu licznych szram na twarzy, śladów po pojedynkach, przez całe życie nosił zarost³⁷. Pojedynkował się, mimo że przy innej okazji deklarował publicznie: „Jestem członkiem klasy mieszczańskiej”³⁸. Figuracja dworska, o której pisał Elias w *Die höfische Gesellschaft*, przestała już więc być regulatorem ładu społecznego, wartości jednak oraz praktyki, które ukształtowały się w jej ramach, za pomocą szczególnych mechanizmów legitymizacji rozszerzały się

³⁶ N. ELIAS, *Rozważania o Niemcach. Zmagania o władzę a habitus narodowy i jego przemiany w XIX i XX wieku*, tłum. R. Dziergwa, J. Kałużny, I. Sellmer, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie 1996, s. 89-100.

³⁷ Z. KRASNODĘBSKI, *M. Weber*, Warszawa: Wiedza Powszechna 1999, s. 19; D. KÄSLER, *Weber. Życie i dzieło*, przeł. S. Lisiecka, Warszawa: Oficyna Naukowa 2010, s. 18.

³⁸ „Jestem członkiem klasy mieszczańskiej, czuję się nim, wychowałem się na jej opiniach i ideałach”. Por. M. WEBER, *Państwo narodowe a narodowa polityka gospodarcza*. Akademicki wykład inauguracyjny, tłum. A. Kopacki, w: TENŻE, *Polityka jako zawód i powołanie*, przedmowa, wstęp i oprac. Z. Krasnodębski, tłum. A. Kopacki, P. Dybel, Kraków–Warszawa: Znak – Fundacja im. Stefana Batorego 1998, s. 191. Na tę deklarację w wykładzie Webera uwagę zwrócił F. MORETTI, *The Bourgeois: Between History and Literature*, London–New York: Verso 2013, s. 8.

na warstwy niedworskie. W przypadku Drugiej Rzeszy Niemieckiej potencjalnymi kandydatami do elit byli ludzie, którzy ukończyli studia uniwersyteckie, a podczas studiów brali udział w życiu korporacji akademickich. Nie dysponujemy wprawdzie jednoznacznym materiałem badawczym dla Królestwa Kongresowego, lecz z dużym prawdopodobieństwem możemy przyjąć, że analogiczną rolę odgrywała przynależność do „inteligencji”, czyli tej szczególnej warstwy, która z jednej strony czerpała swą legitymację z wykształcenia, z drugiej zaś z powiązań ze szlachtą i arystokracją. Zjawiska te wpisują się w fenomen przejmowania wartości dworskich przez mieszczaństwo i przenoszenia pewnych elementów wyniesionych ze stanu szlacheckiego do mieszczaństwa przez zdeklasowanych ziemian³⁹. Zjawisko to uznać należy za poszerzanie „warstwy pośredniej”. Jeśli w XVII i XVIII wieku stanowiła ona tylko część mieszczaństwa – tę, która dostąpiła nobilitacji, to w drugiej połowie XIX wieku obejmuje szerokie warstwy mieszczaństwa, akceptujące monarchię jako prawomocny ustrój państwowy. Częściowo wiązało się to tylko z polityką uszlachcania bogatych mieszczan, aczkolwiek innym powodem była realna utrata przywilejów stanowych przez szlachtę, dzięki czemu praktyki społeczne (takie jak pojedynkowanie się) mogły zostać przejęte przez członków niższego stanu społecznego, i to nie na zasadzie naśladownictwa, lecz inkluzji. Zdolność dawania satysfakcji oznaczała, że nawet „kupczyk” mógł stanąć naprzeciw arystokracji – albowiem i jemu przysługiwał honor – wartość jeszcze całkiem niedawno zastrzeżona wyłącznie dla dobrze urodzonych. Baron Krzeszowski, adwersarz Wokulskiego, tak oto rozmyśla o nadchodzącym pojedynku:

Trzeba szczęścia – wzdychał – ażeby mieć pojedynek z kupczykiem. [...] Ach, podłe czasy liberalne!... Mój ojciec kazałby takiego zucha oćwiczyć swoim psiarczykom, a ja muszę dawać mu satysfakcję, jak gdybym sam sprzedawał cynamon...⁴⁰

W ten sposób zjawisko, które Elias nazwał *Zwischenschicht*, czyli warstwą pośrednią, nie odnosi się już do wąskiego segmentu, powstałego w ramach jednego stanu społecznego (*noblesse de robe*, czyli uszlachceni mieszczanie) – widoczne jest w skali całego społeczeństwa jako łącznik logiki klasowej, charakterystycznej dla mieszczaństwa, i stanowej, która nadal jest podstawą etosu arystokracji i szlachty.

³⁹ Por. J. CHAŁASIŃSKI, *Przeszłość i przyszłość inteligencji polskiej*, Warszawa: Świat Książki 1997, zwłaszcza s. 61-81.

⁴⁰ B. PRUS, *Lalka*, s. 231.

WNIOSKI

Obie powieści są zatem zapisem procesów charakterystycznych dla pewnego momentu przemian społecznych w Europie Środkowej – upadania arystokracji i wzrostu znaczenia mieszczaństwa. Kontekst środkowoeuropejski ma tutaj bardzo istotne znaczenie. Opisywane przez Eliasa społeczeństwo dworskie swój typ idealny miało we Francji Ludwika XIV, a więc ani we wschodniej części Prus (*Soll und Haben*), ani na należących do Imperium Rosyjskiego ziemiach polskich (*Lalka*). Przypadek niemiecki (pruski), obecny w powieści Freytaga, ukazuje bezpośrednią zależność szlachty od monarchy. Baron Rothsattel, służąc w wojsku, był obecny na dworze królewskim, gdzie poznał swą przyszłą małżonkę. Charakterystyczna dla absolutyzmu bezpośrednia zależność jednostek – szlachciców (bez względu na rangę: czy to zwykłego ziemiaństwa, czy arystokracji) od dworu jest w *Soll und Haben* bardzo wyraźna. Ten stosunek społeczny znany jest choćby z *Trzech muszkieterów* Aleksandra Dumasa – Ludwik XIII „dobrze wie”, kim jest d’Artagnan, który przybył z głębokiej prowincji do Paryża, by służyć królowi⁴¹. Relacji dworskiej nie odnajdziemy natomiast w *Lalce*.

W Imperium Rosyjskim drugiej połowy XIX wieku arystokraci uzależnieni są od dworu monarchy w znacznie większym stopniu niż w krajach zachodnioeuropejskich, z Prusami włącznie, właśnie dlatego, że ustroje tych państw, w tym także Prus, przestały być absolutystyczne najpóźniej w wyniku rewolucji 1848 r. Rosja pozostawała zatem wyjątkiem – absolutyzm skończył się tam dopiero w lutym 1917 r.⁴². Trudno jednoznacznie rozstrzygnąć, dlaczego Bolesław Prus postanowił w ogóle pominąć wątek związku arystokratów z dworem w Petersburgu, w latach sześćdziesiątych XIX wieku jedyną monarchią absolutną w Europie. Wiemy, że były one niezwykle złożone⁴³, część arystokracji wypadła z łask carskich na skutek zaangażowania w powstanie styczniowe⁴⁴. Być może autor nie chciał dodatkowo pograżać tej nadal wpływowej warstwy społecznej – gdyby ten stosunek został zarysowany czy nawet zasugerowany, wówczas powieść Prusa nie byłaby li tylko oskarżeniem arystokracji ze względu na jej anachroniczność, ale również, a być może przede wszystkim, jej reakcyjność polityczną.

⁴¹ A. DUMAS, *Trzej muszkieterowie*, przeł. J. i K. Błoński, Kraków: Wydawnictwo Znak 2014.

⁴² P. ANDERSON, *Lineages of the Absolutist State*, London: Verso 1974, s. 355.

⁴³ Tamże, s. 328-360.

⁴⁴ D. BEAUVOIS, *Walka o ziemię. Szlachta polska na Ukrainie prawobrzeżnej pomiędzy caratem a ludem ukraińskim, 1863-1914*, tłum. K. Rutkowski, Sejny: Pogranicze 1996.

Tymczasem baron Rothsattel z *Soll und Haben* przypomina bardziej właściciele ziemskich, którzy dyskutują o cenach zboża w salonie hrabiego. Oni jednak, chociaż także niezadowoleni z obrotu spraw, czyli np. niskich cen zboża, które produkują, nie biorą pod uwagę możliwości założenia przedsiębiorstwa. Uprzemysłowienie produkcji rolnej postępuje powoli, choć jego obecność widoczna jest w *Lalce*.

W obydwu powieściach obserwujemy zmianę społeczną polegającą na zastępowaniu myślenia w kategoriach stanowych kategoriami o charakterze klasowym; kategorii postfeudalno-absolutystycznych przez kategorie mieszczańsko-kapitalistyczne. Porównywani bohaterowie to osoby, które łączy szlacheckie pochodzenie. Baron Rothsattel to szlachcic zupełnie jeszcze zanurzony w tradycyjny sposób gospodarowania oraz stanowy sposób rozumienia świata. Postanawia wprawdzie podjąć inwestycję, nie zna jednak reguł rządzących światem interesów – mieszczańskim światem. Łatwo daje się oszukać, mimo wielu ostrzeżeń i przestróg. Niepowodzenie i utrata rodzinnego majątku popycha Rothsattla do (nieudanego) samobójstwa. Odtąd interesami barona zajmować się będzie główny bohater powieści – Anton Wohlfahrt, czysty jak łąza początkujący przedsiębiorca, pozostający w pewnej zażyłości z baronówną. Postać barona zdaje się odpowiadać wielu prawdziwym postaciom tamtego czasu. Stosunki kapitalistyczne rzeczywiście sprawiły, że porządek stanowy zaczął się jakby rozpyływać w powietrzu. Rezultatem tego procesu było realne zagrożenie deklasacją licznych warstw ziemiaństwa i ich przesuwanie się w kierunku mieszczaństwa, i to w różnych formach: podejmowanie działań gospodarczych mieszczańskiego typu, w pełni zgodnych z regułami kapitalizmu, co pozwalało w pewien sposób albo przedłużyć praktykowanie ziemiańskiego stylu życia (takie były intencje barona Rothsattla), albo zupełne przemieszczenie się do stanu mieszczańskiego (np. w wyniku pauperyzacji), ale z zachowaniem pewnych silnych relikwów czy też resztek szlacheckości (to przypadek Stanisława Wokulskiego). Przemocną siłą przemian społecznych wymuszanych przez kapitalizm widać także po tym, że Wokulski jako bądź co bądź człowiek sukcesu swą rolę społeczną odnalazł w nabytej mieszczańskości. Baronowi Rothsattelowi nie udaje się osiągnąć planowanego celu – traci rodzinny majątek, a od deklacji, która stała się udziałem Wokulskiego, chroni go interwencja i zaangażowanie życzliwego mu filistra, Antona Wohlfahrta.

Wokulski to postać niemal zupełnie mieszczańska. To, co łączy go ze szlachtą, to jakieś trudno uchwytnie rezydium, przejawiające się jego uczuciem do Izabeli, a także związana z owym rezydium pewna wyrozumiałość

dla arystokratycznego sposobu bycia. Trzeba zaznaczyć, że zanim pojawiło się uczucie do Izabeli, Wokulski był żonaty z wdową po Janie Minclu, po której odziedziczył sklep i spore finanse. Związek ten nie miał podstaw uczuciowych, a tylko materialne. Rozczarowany życiem Wokulski także targa się na swe życie, robi to jednak w sposób zaplanowany, rozdysponowując swój majątek. Nie był to zatem spontaniczny akt desperacji, jak w przypadku Rothsattla. Nie wiemy też, jaki był skutek próby samobójczej Wokulskiego – czy bohater rzeczywiście zginął, czy może było to samobójstwo tylko pozorowane, mające dać wyraz porzuceniu dotychczasowej roli społecznej.

BIBLIOGRAFIA

- ANDERSON P., *Lineages of the Absolutist State*, London: Verso 1974.
- BEAUVOIS D., *Walka o ziemię. Szlachta polska na Ukrainie prawobrzeżnej pomiędzy caratem a ludem ukraińskim, 1863-1914*, tłum. K. Rutkowski, Sejny: Pogranicze 1996.
- BERMAN M., *Wszystko, co stałe, rozplywa się w powietrzu. Rzecz o doświadczaniu nowoczesności*, tłum. M. Szuster, Kraków: Universitas 2006.
- CHAŁASIŃSKI J., *Przeszłość i przyszłość inteligencji polskiej*, Warszawa: Świat Książki 1997.
- CYMBROWSKI B., *Walka klas w społeczeństwie dworskim*, „Kultura i Społeczeństwo” 59 (2015), nr 1, s. 71-91.
- DUMAS, Aleksander, *Trzej muszkietierowie*, tłum. J. i K. Błońscy, Kraków: Znak 2014.
- ELIAS Norbert, *Die höfische Gesellschaft. Untersuchungen zur Soziologie des Königtums und der höfischen Aristokratie*, Frankfurt am Main: suhrkamp taschenbuch verlag 2002.
- ELIAS Norbert, *O procesie cywilizacji. Analizy socjo- i psychogenetyczne*, tłum. T. Zabłudowski i K. Markiewicz, Warszawa: Wyd. W.A.B. 2011.
- ELIAS N., *Rozważania o Niemcach. Zmagania o władzę a habitus narodowy i jego przemiany w XIX i XX wieku*, tłum. R. Dziergwa, J. Kałużny, I. Sellmer, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie 1996.
- FREYTAG G., *Soll und Haben. Ein Roman in sechs Büchern. Vollständige Ausgabe*, Berlin: Schreyersche Verlagsbuchhandlung 1926.
- GOLDMANN L., *Wzajemne uwarunkowania między społeczeństwem przemysłowym a nowymi formami twórczości literackiej*, Warszawa: Studenckie Koło Filozofii Marksistowskiej, Uniwersytet Warszawski. Tekst dostępny na stronie: <http://www.filozofia.uw.edu.pl/skfm/publikacje/goldmann03.pdf> (dostęp: 10.01.2017).
- HABERMAS, J., *Strukturalne przeobrażenia sfery publicznej*, tłum. W. Lipnik, M. Łukasiewicz, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2007.
- HEGEL G. W. F., *Wykłady o estetyce, t. III*, tłum. J. Grabowski i A. Landman, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1967.
- INGLOT M., *Obraz idealnej miłości w „Lalce” Bolesława Prusa*, (Acta Universitatis Wratislaviensis. Prace Literackie XVI), Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego 1974.
- JAMESON F., *Zakochany biznesmen*, „Teksty Drugie” 2010, t. 1-2 (121-122), s. 267-277.
- KÄSLER D., *Weber. Życie i dzieło*, tłum. S. Lisiecka, Warszawa: Oficyna Naukowa 2010.
- KRASNODEBSKI Z., *M. Weber*, Warszawa: Wiedza Powszechna 1999.

- KULCZYCKA-SALONI J., Dwie powieści kupieckie: *Au bonheur des dames* Emila Zoli i *Lalka* Bolesława Prusa, „Przegląd Humanistyczny” 1963, nr 1, s. 45-60.
- LEPENIES, W., Trzy kultury. Socjologia między literaturą a nauką, tłum. Krystyna Krzemieniowa, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1997.
- LUKÁCS G., Powieść jako mieszczańska epopeja, tłum. A. Wołodźko, w: W kręgu socjologii literatury. Antologia tekstów zagranicznych, t. II: Zagadnienia i interpretacje, red. A. Mencwel, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy 1977, s. 364-399.
- LUKÁCS G., Teoria powieści, tłum. J. Gośliński, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy 1968.
- LUKSEMBURG R., Rozwój przemysłu w Polsce, przeł. J. Chlebowczyk, Warszawa: Książka i Wiedza 1957.
- MARKIEWICZ H., Co się stało z *Lalką*?, w: TENŻE, Przygody dzieł literackich, Gdańsk: Słowo/Obraz. Terytoria, 2004, s. 117-158.
- MARKS K., ENGELS F., Manifest Partii Komunistycznej, oprac. T. Zabłudowski, Warszawa: Studenckie Koło Filozofii Marksistowskiej (Uniwersytet Warszawski) 2007 (tekst dostępny na stronie: <http://www.filozofia.uw.edu.pl/skfm/publikacje/marks-engels01.pdf>; dostęp: 10.01.2017).
- MILENKOWICZ Ł., Literacka koegzystencja asynchronizmów. Wokół *Lalki* Bolesława Prusa, w: Ekonomie w literaturze i kulturze, red. B. Cymbrowski i P. Tomczok, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego 2017, s. 11-26.
- MORETTI F., *The Bourgeois: Between History and Literature*, London–New York: Verso 2013.
- SZCZEŚNIAK J., Kolonizacja niemiecka w publicystyce i twórczości literackiej Bolesława Prusa, w: Z tradycji idei niepodległościowych w literaturze polskiej XIX i XX w., red. E. Łoch, Lublin: Wydawnictwo Lubelskie 1986, s. 113-125.
- URFÉ H. d', *Astrea*, tłum. J. Arnold, Warszawa: Czytelnik 1978.
- WEBER M., Państwo narodowe a narodowa polityka gospodarcza. Akademicki wykład inauguracyjny, tłum. A. Kopacki, w: M. Weber, Polityka jako zawód i powołanie, przedmowa, wstęp i oprac. Z. Krasnodębski, tłum. A. Kopacki, P. Dybel, Kraków–Warszawa: Wydawnictwo Znak – Fundacja im. Stefana Batorego 1998.

SZLACHCIC MIESZCZANINEM?
ZMIANY SPOŁECZNE NA PRZYKŁADZIE WYBRANYCH BOHATERÓW
XIX-WIECZNYCH POWIEŚCI REALISTYCZNYCH.
PRZYPADEK NIEMIECKI I POLSKI

Streszczenie

Niniejszy artykuł jest próbą analizy dwóch wybranych postaci powieściowych: barona Rothsattela z *Soll und Haben* Gustava Freytaga i Stanisława Wokulskiego z *Lalki* Bolesława Prusa, uwikłanych w działanie kapitalizmu – jeden we wschodniej części ówczesnych Prus, drugi zaś w warunkach Królestwa Kongresowego. Obie powieści opowiadają o różnicach stanowych, konieczności rezygnacji (przynajmniej częściowej) z dotychczasowego stylu życia, a ich dwaj bohaterowie łączą w sobie cechy szlacheckie i mieszczańskie i – co bardzo ciekawe – w obydwu przypadkach można zastanawiać się nad proporcjami „szlachcica” i „mieszczanina” w ich osobach. Idea analizy postaci literackich pod kątem ich położenia pomiędzy szlachtą a mieszczaństwem została zainspirowana lekturą prac Norberta Eliasa, przede wszystkim zaś jego *Die höfische Gesellschaft* („Społeczeństwa dworskiego”).

Słowa kluczowe: XIX wiek; powieść realistyczna; bohater literacki; szlachta; mieszczaństwo; szlachcic; mieszczanin; kapitalizm.

THE GENTLEMAN BOURGEOIS?
SOCIAL CHANGES ON THE EXAMPLE OF SELECTED CHARACTERS
OF NINETEENTH-CENTURY REALISTIC NOVELS:
A GERMAN AND A POLISH CASE

S u m m a r y

The article is an attempt to analyze two selected novel characters: baron Rothsattel from *Soll und Haben* (“Debit and Credit”) by Gustav Freytag and Stanisław Wokulski from *Lalka* (“The Doll”) by Bolesław Prus, entangled in the workings of capitalism — the one in the eastern part of the then Prussia, and the other in the conditions of the Kingdom of Poland as part of the Russian Empire. Both novels discuss status and class differences, the necessity of resignation (at least partially) from the current lifestyle, as their respective characters combine “gentleman” and “bourgeois” traits and — what is very interesting — in both cases one may wonder about the proportions of a “gentleman” and a “bourgeois” in them. The idea of analyzing literary characters in terms of their position between nobility and bourgeoisie was inspired by reading the works of Norbert Elias, especially *Die höfische Gesellschaft* (“The Court Society”).

Key words: 19th century; realistic novel; literary character; nobility; bourgeoisie; gentleman (nobleman); bourgeois (burgher); capitalism.